

*Sygn. akt I 1 C 1148/19*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2019 roku

#### **Sąd Rejonowy w Gdyni**

Wydział I Cywilny – Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sekr. sąd. Aleksandra Jacińska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: **I. Bank (...) z siedzibą w A. w Szwecji działający przez (...) Bank (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

przeciwko: **T. M.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda I. Bank (...) z siedzibą w A. w Szwecji działającego przez (...) Bank (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz pozwanego T. M. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje zapłacić powodowi I. Bank (...) z siedzibą w A. w Szwecji działającego przez (...) Bank (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdynia kwotę 41 zł (czterdzieści jeden złotych) tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I 1 C 1148/19

## UZASADNIENIE

Powód I. Bank (...) (publ. z siedzibą w Szwecji – działający w Polsce poprzez oddział I. Bank (...) (publ) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. M. kwoty 4.686,27 zł oraz o obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Na dochodzoną pozwem kwotę składał się kapitał w wysokości 4.427,56 zł, odsetki umowne w kwocie 41,10 zł, odsetki za opóźnienie w wysokości 168,61 zł i zaległe opłaty za monity w wysokości 49 zł.

Uzasadniając żądanie powód podał, że ta wymagalna wierzytelność przysługuje bankowi w związku z zawarciem przez pozwanego w dniu 3 kwietnia 2014 r. umowy nr (...) o korzystanie z karty kredytowej nr (...) z dnia 21 sierpnia 2002 r., na podstawie której został przyznany pozwanemu limit kredytowy w wysokości 5.000 zł, a która to umowa, wobec bezskutecznego wezwania do uiszczenia zaległości, została pozwanemu przez bank wypowiedziana w dniu 13 sierpnia 2018 r. Powód podał też, że istnienie wyżej wymienionej wierzytelności powoda wobec pozwanego, jakiej wysokości oraz terminy płatności odsetek wynikają wprost z wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 28 stycznia 2019 r. o numerze (...). Powód wyjaśnił także, że w dniu 11 maja 2015 r. bank macierzysty powoda (...) Bank (...) z siedzibą w W. w Niemczech został w całości przejęty przez I. Bank (...) (publ) z siedzibą w A. w Szwecji, który w P. działa poprzez swój oddział.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa, zarzucając powodowi brak udowodnienia zasadności i wysokości roszczenia, jak też nieważność umowy bankowej, brak wykazania przez powoda przekazania środków pieniężnych pozwanemu, brak wskazania stopy procentowej odsetek, brak wyliczenia tych odsetek, brak skutecznego wypowiedzenia umowy bankowej, skutkującego brakiem wymagalności roszczenia, jednocześnie też podnosił zarzut przedawnienia roszczenia powoda oraz zamieszczenie w umowie niedozwolonych klauzul umownych.

Do podniesionych przez pozwanego w sprzeciwie zarzutów w toku procesu powód nie odniósł się, pomimo wyznaczenia mu w tym zakresie zezwolenia na złożenie stosownego pisma przygotowawczego.

Z uwagi na treść art. 505<sup>1</sup> kpc niniejsza sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 kwietnia 2014 r. pozwany zawarł z (...) Bank (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o korzystanie z karty kredytowej I. F.. Zgodnie z pkt. 2 tej umowy po bank ten wydał pozwanemu kartę płatniczą i oddał do dyspozycji kwotę pieniężną w ramach limitu kredytowego, który w dniu zawarcia umowy wynosił 5.000 zł. umowa została zawarta na okres 12 miesięcy z ustaleniem jej automatycznego przedłużenia na kolejne okresy 12 miesięcy, w sytuacji gdyby wcześniej nie została rozwiązana, bądź też klient nie postanowiłby o jej nieprzedłużaniu.

W treści pkt. 3 umowy brak dokonywania spłaty przez klienta spłat w wysokościach minimalnych stanowił okoliczność umożliwiającą bankowi wypowiedzenie przedmiotowej umowy. W przypadku wypowiedzenia, którego okres wynosił dwa miesiące (pkt. 4.8.2), po upływie okresu wypowiedzenia, bank uprawniony był do pobierania odsetek za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych.

dowód: umowa z dnia 03.04.2014 r. – k. 15-18

Pismem z dnia 4 lipca 2018 r. powód skierował do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o korzystanie z przedmiotowej karty kredytowej, ze wskazaniem, że czyni to w związku z niewywiązywaniem się przez pozwanego z warunków umowy o kartę kredytową I. F. oraz informacją, że umowa ta ulega rozwiązaniu z upływem 60-dniowego okresu wypowiedzenia.

Pismo to pozwany odebrał w dniu 13 lipca 2018 r.

dowód: pismo z dnia 04.07.2018 – k. 19, potwierdzenie odbioru – k. 20-20v

W kierowanym do pozwanego piśmie z dnia 11 stycznia 2019 r. kancelaria prawna działająca w imieniu powoda wezwała pozwanego do dobrowolnego uregulowania zadłużenia w wysokości 4.665,65 zł w terminie do dnia 22 stycznia 2019 r.

dowód: pismo z dnia 11.01.2019 r. k. 21-21v

W dniu 11 maja 2015 r. (...) Bank (...) z siedzibą w W. w Niemczech został w całości przejęty przez I. Bank (...) (publ) z siedzibą w A. w Szwecji, który w P. działa poprzez swój oddział.

okoliczność przyznana

### **Sąd zważył, co następuje:**

Ustaień powyższych Sąd dokonał na podstawie przedstawionych przez powoda wyżej wymienionych dokumentów, których autentyczność - w przeciwieństwie prawdziwości treści w nich zawartej oraz do ustalenia skutków z niej wynikających - nie budziła wątpliwości Sądu.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego sprawy, w ocenie Sądu przedmiotowe powództwo skierowane przeciwko pozwanemu pozostawało całkowicie niezasadne.

Rozstrzygając w powyższy sposób, Sąd podzielił stanowisko pełnomocnika reprezentującego pozwanego, iż w sprawie niniejszej powód nie wykazał wysokości oraz wymagalności wierzytelności dochodzonej pozwem. Rację miał bowiem pełnomocnik pozwanego podnosząc, iż sama treść przedstawionej przez powoda umowy o kartę kredytową, którą pozwany zawarł z bankiem w dniu 3 kwietnia 2014 r. nie dowodziła istnienia zaległości w spłacie kredytu, a nawet faktu wypłacenia przez powoda jakiegokolwiek kwoty na rzecz pozwanego zgodnie z celem kredytowania. Pomimo bowiem tego, że na wysokość dochodzonego pozwem roszczenia składa się łączna kwota w wysokości 4.686,27 zł – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powód nie przedstawia żadnych dowodów, które mogłyby chociażby uprawdopodobnić wymienioną wielkość. Tym samym powód nie udowodnił nie tylko prawidłowości naliczonych odsetek, ale przede wszystkim podanej wysokości należności głównej, która nie wynikała z żadnego dowodu. Trafnie wszak podnosił pełnomocnik pozwanego, iż limit na karcie kredytowej jest produktem bankowym polegającym na udostępnieniu przez bank możliwości zadłużania się do wysokości sumarycznego limitu ustalonego w umowie w okresie określonym umową. Klient korzysta z tego limitu w miarę potrzeb, co w praktyce oznacza, że nie musi wykorzystać całej kwoty limitu. Powód nie przedstawił zaś żadnego dowodu na to czy, a jeżeli tak to jaką część przyznanego pozwanemu limitu ten wykorzystał i w jaki sposób tego dokonał. Ciężar dowodu w tym zakresie obciążał zaś powoda. Pozwany przeczył bowiem istnieniu dochodzonej pozwem wierzytelności oraz zarzucał brak wykazania przez powoda jej wysokości, w tym zasad oraz kwot od jakich powód wyliczył oraz skapitalizował odsetki umowne i karne. Ciężarowi temu powód jednak nie podolał. Jedynym środkiem dowodowym przedstawionym przez powoda pozostała wyłączenie sama treść przedmiotowej umowy oraz oświadczenie o wypowiedzeniu tej umowy, jak też przedsądowe wezwanie do zapłaty. Dokumenty te nie stanowiły jednakże dowodu potwierdzającego uruchomienie i wykorzystanie limitu kredytu na karcie ani daty jego uruchomienia. Sąd w pełni podzielił przywołane przez stronę pozwaną stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażone w wyroku z dnia 30 listopada 2016 r. (sygn. akt I ACa 698/16), który stwierdził, iż: „W sporach cywilnych, w których bank lub jego następca prawny dochodzi świadczenia od kredytobiorcy lub osoby zobowiązanej do wykonania umowy kredytowej za kredytobiorcę, konieczne jest wykazanie nie tylko faktu zawarcia umowy kredytowej, ale także uprzedniego wykonania obowiązania banku w zakresie oddania kredytobiorcy do dyspozycji zagwarantowanych w umowie kredytowej środków. Skoro jest to okoliczność, której zaistnienie powoduje powstanie wierzytelności banku, to w myśl zasady unormowanej w art. 6 k.c., to na banku bądź jego następcy prawnym ciąży obowiązek udowodnienia w procesie cywilnym, że udzielony formalnie kredyt został oddany do dyspozycji kredytobiorcy, gdyż to bank z tego faktu wywodzi dla siebie skutki prawne, a mianowicie, że powstał obowiązek zwrotu wykorzystanego kredytu. Wniosek sądu, iż to pozwani winni udowodnić fakt, że kredyt nie został uruchomiony jest zatem sprzeczny z dyspozycją art. 6 k.c.” Nie można wszak uznać, iż z samego faktu przedstawienia umowy bankowej wynika domniemanie, że jeżeli powód wystąpi na drogę sądową z powództwem przeciwko stronie pozwanej w jakiegokolwiek wysokości mieszczącej się w kwocie wynikającej z umowy, to wówczas należy uznać, że jest to kwota niezapłacona przez stronę pozwaną, a powód jest zwolniony z obowiązku dowodzenia, iż w takiej wysokości przysługuje mu roszczenie. W sprawie niniejszej, w celu wykazania wysokości należności obciążającej pozwanego powód zawnioskował wprawdzie jako dowód dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych powoda, jednakże do dnia zamknięcia rozprawy dokumentu tego fizycznie do akt sprawy nie złożył, co podnosił pełnomocnik pozwanego w złożonym do akt sprawy piśmie przygotowawczy, a co nie spotkało się z żadną procesową reakcją ze strony powoda.

W ocenie Sądu zasadny był także podniesiony przez stronę pozwaną zarzut braku wymagalności dochodzonego pozwem roszczenia. Powód nie dowiódł wszak by dokonane przez niego wypowiedzenie zostało dokonane w sposób ważny i skuteczny, Trafnie bowiem pełnomocnik pozwanego podnosił, iż wypowiedzenie przedmiotowej umowy powinno odpowiadać warunkom umowy, regulaminu oraz ustawy Prawo bankowe. Powód w żaden sposób nie dowiódł zaś, żeby strona pozwana naruszyła jakikolwiek z postanowień umowy, co uzasadniałoby ewentualne jej wypowiedzenie. W szczególności powód nie wykazał, ażeby w dacie wypowiedzenia (4 lipca 2018 r.) po stronie pozwanego rzeczywiście istniało zadłużenie, które uzasadniałoby wszczęcie wobec niego procedury związanej z wypowiedzeniem umowy. Przedstawione przez powoda wypowiedzenie nie zawierało nawet kwoty

rzekomego zadłużenia, które miałyby stać się wymagalne. Samo powołanie się na rzekome i bliżej niesprecyzowane „niewywiązywanie się z warunków Umowy” pozostawało niewystarczające, skoro nie wiadomo w jakiej kwocie i za jaki okres strona pozwana miała zalegać w spłacie oraz czy rzeczywiście stan „zaległości” w ogóle istniał w chwili sporządzania wypowiedzenia.

Rację miał też pełnomocnik pozwanego podnosząc, iż dowody zaoferowane przez stronę powodową wskazywały na to, że w przedmiotowej sprawie powód naruszył dyspozycję art. 75c ust. 1 prawa bankowego, co skutkowało uznaniem przez Sąd dokonanego przez bank wypowiedzenia umowy kredytu za bezwzględnie nieważną. Rozstrzygając w powyższy sposób Sąd miał na uwadze, iż pomimo zarzutów pozwanego co do nieotrzymania przez niego poprzedzającego wypowiedzenie umowy wezwania do zapłaty wraz z jednoczesnym powiadomieniem go o możliwości restrukturyzacji zadłużenia – powód nie przedstawił nawet dowodu na dokonanie czynności wymienionych w tym przepisie. Przepis art. 75c ust. 1 Prawa bankowego stanowi zaś, że: Jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. (ust. 2 art. 75c). Z uwagi na powyższe brzmienie zapisów ustawowych naruszenie przez bank obowiązku wynikającego z art. 75c Prawa bankowego skutkowało nieskutecznością dokonanej czynności wypowiedzenia. Przewidziany w omawianym przepisie obciążający bank obowiązek uprzedniego, przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu kredytu, wezwania kredytobiorcy do spłaty zadłużenia w terminie 14-nastu dni, z jednoczesnym poinformowaniem go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację został wprowadzony do polskiego porządku prawnego w dniu 27 listopada 2015 r. (a więc przed datą złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu pozwanemu zawartej z nim umowy) w celu ochrony interesów konsumenta. Ochrona ta byłaby zaś iluzoryczna, gdyby bank mógł dowolnie obowiązek wynikający z art. 75c ignorować. W opinii Sądu skutki zaniechania przez bank dokonania działania przewidzianego w tym przepisie są zaś daleko idące. Wynika to z tego, że wskutek normy wyrażonej w art. 75c Prawa bankowego kredytobiorca, który popadł w opóźnienie, uzyskuje dodatkowy termin na spłatę zadłużenia, ewentualnie na złożenie wniosku o restrukturyzację kredytu. Obowiązek udzielenia przez bank kredytobiorcy takiego dodatkowego terminu jest zaś koniecznym elementem umożliwiającym uznanie późniejszego wypowiedzenia umowy kredytu za skuteczne. (por. uzasadnienie wyroku SA w Szczecinie z dnia 17.01.2018 r. wydanego w sprawie I ACa 682/17, opubl. Legalis nr 1781695 oraz uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 13.04.2018 r. wydanego w sprawie I ACa 1040/17, opubl. Legalis nr 1794120).

W tym miejscu wskazać również należy, iż dokonując powyższej oceny braku podjęcia przez powodowy bank czynności upominawczych przed wypowiedzeniem pozwanemu przedmiotowej umowy (w istocie niewykazania przez powoda faktu dokonania tej czynności w niniejszym procesie) Sąd miał także na uwadze normę art. 58 §1 kc, który stanowi, iż: Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Zdaniem Sądu zaaprobowanie sytuacji, w której podjęcie działań upominawczych przez bank byłoby uzależnione wyłącznie od jego uznania i nie skutkowałoby uznaniem za nieważne wypowiedzenia umowy kredytu dokonanego przez tych działań upominawczych, stanowiłoby usankcjonowanie działania banku mającego na celu obejście ustawy Prawo bankowe w zakresie art. 75c. W tym stanie rzeczy zarzut pozwanego dotyczący niewykazania przez powoda ważności złożonego pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o udzielenie kredytu i wydanie płatniczej karty kredytowej – został przez Sąd uwzględniony.

W tym miejscu – za stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażonym w wyroku z dnia 19 lutego 2019 roku (sygn. akt I ACa 67/18) - wskazać też należy, że przepis art. 75 c prawa bankowego ma charakter bezwzględnie obowiązujący, tym samym wypowiedzenie umowy pożyczki w okolicznościach tej sprawy nie mogło być konwalidowane poprzez wytoczenie powództwa, a dokładnie przez doręczenie pozwanemu odpisu pozwu. Nadal bowiem pozostaje nie spełniony wymóg z art. 75c ust. 1-3 prawa bankowego.

Na zakończenie wyjaśnić należy, iż Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez stronę pozwaną „z ostrożności procesowej” zarzutu nieważności przedmiotowej umowy bankowej z uwagi na brak umocowania osoby podpisującej umowę do

działania w imieniu banku. W tym zakresie Sąd miał na uwadze, iż jakkolwiek pełnomocnik pozwanego zarzucał, iż powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego umocowanie pracowników do podpisania umowy kredytowej, przez co nie został spełniony wymóg podpisania tej umowy przez osobę do tego przez bank uprawnioną, to jednak zarzut ten Sąd ocenił jako niezaskługujący na podzielenie. Jeśli bowiem pozwany nie miał co do tej okoliczności wątpliwości przy zawieraniu umowy z bankiem, a nie twierdził przecież by takie miał, to obecnie zgłaszane w tym zakresie zarzuty Sąd uznał za nieskuteczne. Pozwany nie wykazał bowiem, by w sprawie miały miejsce tego rodzaju okoliczności, które pozwalałyby na przyjęcie, że w dacie zawarcia umowy bankowej istniały jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu i zakresu umocowania pracownika, który w placówce handlowej, w imieniu banku podpisał z pozwanym przedmiotową umowę. Co więcej, przywołany przez pełnomocnika pozwanego przepis art. 103 §1 kc wprost wskazuje, iż umowa zawarta z osobą podającą się za pełnomocnika, która nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, jest czynnością niezupełną (negotium claudicans), dotkniętą tzw. bezskutecznością zawieszoną, a ważność tej umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Druga strona może zaś wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. (§2 art. 103 kc). Skoro jednak pozwany nie wskazał nawet by zwrócił się do banku z żądaniem potwierdzenia umowy zawartej przez pośrednika, a jednocześnie powód wystąpił przeciwko pozwanemu z pozwem opartym o postanowienia tej umowy, to brak było jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do uznania, by powodowy bank (a wcześniej jego poprzednik) nie aprobował dokonanych przez pośrednika czynności mających na celu jej skuteczne zawarcie.

Mając powyższe na uwadze powództwo zostało oddalone w oparciu o przepis art. 6 kc w zw. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowego a contrario w zw. z art. 353 §1 kc a contrario, wobec ustalenia przez Sąd iż powodowy bank nie wykazał powstania postaw do wypowiedzenia pozwanemu łączącej go z nim umowy, jak też samej wysokości obciążającego go zadłużenia.

W konsekwencji powód, jako strona przegrywająca, został obciążony obowiązkiem zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów procesu na które składało się wynagrodzenie reprezentującego do pełnomocnika ustalone w wysokości stawki minimalnej, tj. w kwocie 900 zł oraz zwrot wydatków w postaci uiszczonej przez pozwanego opłaty skarbowej poniesionej w związku ze złożonym do akt sprawy dokumentem pełnomocnictwa procesowego.

W związku z przegraniem procesu po stronie powoda powstał też obowiązek zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni powstałych w sprawie, a dotychczas nieuregulowanych należności, które odpowiadały nieuiszczonej części opłaty od pozwu (41 zł). Wnosząc pozew w postępowaniu elektronicznym powód uiszczył jedynie część (59 zł) należnej w sprawie opłaty sądowej, wynoszącej 100 zł. Stąd w orzeczeniu kończącym postępowanie powstał obowiązek rozstrzygnięcia o pozostałej części tej należności.

SSR Marzanna Stefaniuk - Muczyńska

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować w repertorium C i w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda i pozwanemu.

G., dnia 06.11.2019 r.